

Dr Robert A. Peterson, Ludzkość i grzech, Sesja 18, Grzech pierworodny, Kalwinizm, Mocne i słabe strony pelagianizmu, arminianizmu i kalwinizmu

© 2024 Robert Peterson i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat doktryn człowieczeństwa i grzechu. To jest sesja 18, Grzech pierworodny, kalwinizm, mocne i słabe strony pelagianizmu, arminianizmu i kalwinizmu.

Kontynuujemy nasze wykłady i przypomniła mi się ilustracja użyta przez ewangelistę, teologa i abolicjonistę Charlesa Finneya, którego teologii nie podzielam w wielu kwestiach, dotycząca skutków grzechu na istoty ludzkie.

To pomaga umiejscowić ewangeliczny arminianizm. To sprawiło, że o nim pomyślałem, a nawet najlepszy rzymski katolicyzm dla nas, gdy myślimy o tych rzeczach. Finney służył w tak zwanym wypalonym dystrykcie zachodniego stanu Nowy Jork, w rejonie wodospadu Niagara, i sam użył tej ilustracji osoby w rzece Niagara, zmierzającej w stronę wodospadu, w tarapatach. Bo jeśli spadnie z wodospadu, jest zgubiony.

Na ilustracji Bóg jest kimś na łodzi, który oferuje mu pomoc. A Finney rozróżniał cztery stanowiska. Pelagianizm, z jednej strony, był stanowiskiem monergistycznym .

Z drugiej strony augustynizm był stanowiskiem monergistycznym . Monergizm pelagianizmu głosił, że facet w tarapatach w wodzie tak naprawdę nie jest w tarapatach; może po prostu wypłynąć. Ma zdolność do samodzielnego ratowania się, do ratowania samego siebie.

To monergizm samych ludzi. Bóg nie jest potrzebny. Po drugiej stronie księgi klasyfikacji naukowej mamy inny monergizm, augustynizm.

W tym przypadku facet jest nieprzytomny. Nie ma sposobu, aby mógł sobie pomóc, ale Bóg przejmuje inicjatywę, wskakuje, chwyta go, wyciąga, wykonuje mu resuscytację krążeniowo-oddechową i ratuje mu życie. Daje mu, jakkolwiek to nazwiesz.

Jak to się nazywa? W każdym razie, on reanimuje gościa. Monergistyczny , boski monergizm, ludzki monergizm. Ludzki monergizm, pelagianizm.

Boski monergizm, augustynizm i jego wnuk, kalwinizm. Więc moglibyśmy to nazwać stanowiskiem augustianów- kalwińczyków . Tak się to nazywa.

To jest stanowisko pelagiańskie. Jak już wcześniej powiedziałem, nieładnie jest nazywać swoich rzymskich katolików lub Ormian, nawet pelagian , wcale nieładnie. Sam Finney, co dla mnie jest zadziwiające, utożsamiał swój pogląd z semipelagianizmem.

A tak przy okazji, jeśli chcesz zobaczyć tę ilustrację w formie pisemnej, Michael Williams i ja jesteśmy współautorami książki zatytułowanej *Dlaczego nie jestem arminianinem*. Och, to zabawne, powinienem powiedzieć, uczciwie. Jest częścią tomu towarzyszącego *Dlaczego nie jestem kalwinistą* , napisanego przez Jerry'ego Wallsa i jego kolegę, Josepha Dongella , w czasach Seminarium Asbury.

Jerry Walls i Joseph Dongell . Walls filozof, Dongell badacz Nowego Testamentu. Williams i ja byliśmy teologami systematycznymi.

Williams z doświadczeniem historycznym. Mój nacisk był bardziej egzegetyczny. *Dlaczego nie jestem kalwinistą*, najpierw zaproponowali InterVarsity.

InterVarsity przyjechało do Covenant Seminary i zapytało nas, czy napiszemy tom towarzyszący, odpowiedź. I powiedzieliśmy, jasne. I chcieliśmy napisać *Why I Am a Calvinist*.

I powiedzieli, że to nie może być to. To musi być *Why I'm Not*. Więc nasza książka nazywała się *Why I'm Not an Arminian*.

Moi studenci powiedzieli, że i tak napisałeś *Why I am a Calvinist*. W każdym razie ta ilustracja pochodzi z tej książki i tak naprawdę pochodzi ostatecznie od samego Finneya. Semi-Pelagianizm mówi, że facet ma kłopoty, w porządku.

I tak jest, Bóg jest na ziemi i Bóg jest w stanie pomóc. Ale ludzie muszą podjąć inicjatywę. Jeśli nie zawoła do Boga i nie powie: hej, ratuj mnie, nie zostanie uratowany.

Jeśli Bóg zechce, ale nasz pierwszy ruch jest konieczny. To jest semipelagianizm, nie monergistyczny , wolny, wolny człowiek, absolutny wolny. To synergizm, Bóg i ludzie współpracujący.

Facet w tarapatkach woła, a Bóg go ratuje. Podobnie semiaugustynizm jest synergizmem. Ale tym razem, w przeciwieństwie do ludzkiego synergizmu semipelagianizmu, jest boskim synergizmem semiaugustynizmu.

W tym przypadku Bóg już woła z plaży. I na to wezwanie musimy odpowiedzieć, albo Bóg nas nie uratuje. Mówisz, czy augustynizm nie mówi, że musimy odpowiedzieć? Tak, oczywiście, że tak.

Ale mówi, że uprzedzająca, skuteczna łaska Boga umożliwia naszą odpowiedź i naszą odpowiedź wiary na Boga. Cała ta rzecz została przedstawiona przez Williamsa w mojej książce, *Why I'm Not an Arminian*, aby być uczciwym wobec naszych braci i siostr arminiańskich. Ponieważ ich najlepsza teologia jest półaugustyńska, nie pelagiańska, a nawet nie półpelagiańska.

Chociaż niektórzy moi przyjaciele arminianie powiedzieli, że niektórzy z ich towarzyszy są rzeczywiście semipelagiańscy. Ale to nie jest najlepszy arminianizm, a naszym celem w tej książce nie było pokonanie najgorszego przeciwnika, jeśli można tak powiedzieć, możemy nazwać współchrześcijan przeciwnikami, ale pokonanie najlepszego. Ponadto, rzymski katolicyzm potępił pelagianizm, a nawet semipelagianizm, i dotarł na Sobór w Orange, a następnie do stanowiska, które słusznie nazywa się semi-augustiańskie.

Nie jest to pełnoprawny augustynizm, który Luter i Kalwin odzyskali w czasach Reformacji, chociaż potomkowie Lutra nie zawsze trzymali się go tak dokładnie i starannie, jak robili to kalwiniści. Poglądy na grzech pierworodny, kalwinizm. Pogląd ten głosi, że Bóg przypisuje ludzkości zarówno zepsutą naturę, jak i winę.

Pamiętajcie, arminianizm powiedział, coś, pelagianizm powiedział, Bóg nie przypisuje ani jednego, ani drugiego. Wszyscy jesteśmy naszym własnym Adamem, jeśli wolisz; rodzimy się bez grzechu pierworodnego. Arminianizm mówi nie, nie, nie, rodzimy się grzesznikami.

To jest zepsute, ale niewinne. Kalwinizm, przeciwnie, mówi, że zarówno wina, jak i zepsucie naliczają się na nasze duchowe konta bankowe przed urodzeniem. Kalwinizm różni się zatem od pelagianizmu, który zaprzecza przypisywaniu zepsucia i winy.

Różni się od arminianizmu, który utrzymuje przypisanie zepsutej natury, ale odrzuca przypisanie winy i odpowiedzialności człowiekowi. Kalwiniści zgadzali się do tego momentu. Rozdzielają się na dwa podstawowiska w kwestii związku między grzechem Adama a naszą grzesznością.

Te stanowiska są poglądem reprezentatywnym i poglądem naturalnego przywództwa. Pogląd reprezentatywny. Adam był przedstawicielem rasy ludzkiej.

Bóg zaplanował, że Adam będzie działał w imieniu rasy. Wszyscy byliśmy na okresie próbnym w osobie pierwszego człowieka, naszej głowy federalnej. Pogląd reprezentatywny jest również nazywany zwierzchnictwem federalnym.

Pogląd naturalnego zwierzchnictwa nazywany jest również realizmem. Federalne zwierzchnictwo, naturalne zwierzchnictwo. Pogląd reprezentatywny, realizm.

Te terminy staną się jasne, gdy będziemy przez nie przechodzić. Wszyscy byliśmy na okresie próbnym w osobie pierwszego człowieka, Adama, naszej głowy federalnej, i dlatego ten pogląd nazywa się głową federalną. Kiedy Adam zgrzeszył, jego winy i zepsucie zostały przypisane wszystkim jego potomkom.

Chrystus oczywiście przyjął. Erikson naucza, Miller Erikson w chrześcijańskiej teologii, że zwierzchnictwo federalne jest ogólnie związane z kreacjonistycznym poglądem na pochodzenie duszy, ale z wielkim szacunkiem dla niego, z pewnością mojego nauczyciela przez jego pisma, nie widzę żadnego koniecznego związku między przyjęciem przez niego określonego poglądu na pochodzenie duszy a określonym poglądem na jedno z dwóch kalwińskich stanowisk na temat grzechu pierworodnego. Lewis Berkoff, John Murray i S. Lewis Johnson są zwolennikami tego poglądu.

Twierdzą, że pogląd reprezentatywny, zwierzchnictwo federalne, najlepiej pasuje do paraleli Adam-Chrystus w Rzymian 5. Pogląd ten dzieli się dalej na natychmiastowe i natychmiastowe przypisanie. Nie wiem, czy wspomniałem, dlaczego my, teologowie, kochamy tego rodzaju rzeczy. Odpowiedź brzmi, ponieważ jest to tak skomplikowane, że nas potrzebujecie i dzięki temu mamy pracę.

W każdym razie, pomijając głupotę, zgodziłbym się z poglądem reprezentatywnym. Poglądem naturalnego przywództwa. Pogląd ten jest czasami nazywany realizmem, a za chwilę zobaczysz dlaczego, lub realistycznym przywództwem.

Słyszę, cytuję Eriksona, który opowiada się za tym poglądem, cytuję, to podejście jest związane z tradycjonalistycznym poglądem na pochodzenie duszy, zgodnie z którym otrzymujemy nasze dusze poprzez transmisję od naszych rodziców, tak jak otrzymujemy naszą fizyczną naturę. Więc byliśmy obecni w formie zarodkowej lub nasienia u naszych przodków, w bardzo realnym sensie, stąd realizm, w bardzo realnym sensie, byliśmy tam z Adamem. Byliśmy w jego nasieniu.

Jego działanie nie było jedynie działaniem jednego odizolowanego osobnika, ale całej rasy ludzkiej. Cała rasa ludzka stała w Adamie w formie nasienia w nim. Chociaż nie byliśmy tam indywidualnie, byliśmy tam jednak.

Ludzkość zgrzeszyła jako całość. Dlatego nadal cytuję Eriksona. Dlatego nie ma nic niesprawiedliwego ani niewłaściwego w tym, że otrzymujemy zepsutą naturę i winę od Adama. Pamiętajcie te słowa, ponieważ otrzymujemy sprawiedliwe rezultaty naszego grzechu, ponieważ naprawdę byliśmy tam w lędźwiach Adama.

To jest pogląd Augustyna, mówi on, mówi Erikson. Erikson, Christian Theology, drugie wydanie, 635, 636. Jeśli masz kolejne wydanie, nie mogę nawet ich śledzić. Użyj indeksu, aby znaleźć właściwe miejsce.

Tak więc kalwińskie poglądy na grzech pierworodny dzielą się na dwa, a pierwszy dzieli się na dwa kolejne. Jest zwierzchnictwo federalne i realistyczne zwierzchnictwo. Jest reprezentacjonizm, jest realizm.

Obaj uważają, że Adam, obaj uważają, że Adam jest naszą głową, ale czy jest naszą federalną głową, naszym przedstawicielem? Czy jest naszą naturalną głową? A tak przy okazji, sprawy komplikują się przez fakt, że jest naszą naturalną głową. Nie ma wątpliwości, że pochodzimy od Adama. Pytanie brzmi, czy to najlepszy sposób na wyjaśnienie grzechu pierworodnego? Zauważ, że Erikson powiedział, że nie jest to niesprawiedliwe ani niewłaściwe.

Główna krytyka wobec reprezentacjonizmu, wobec zwierzchnictwa federalnego, jest taka, że Adam kazał mi to zrobić; to niesprawiedliwe. Jak możemy być potępieni za grzech jednego człowieka? Ocena poglądów na temat grzechu pierworodnego. Te same poglądy, chociaż gdy dojdziemy do kalwinizmu, będziemy pracować z innym podzbiorem.

Pelagianizm, mocne strony. Docieram tutaj. To prawda, że Adam był złym przykładem dla reszty rasy ludzkiej.

To prawda, że pelagianizm jest monergistyczny. Nie ma nawet potrzeby Boga ani łaski. Słabości.

Paweł mówi pięć razy w Rzymian 5:12-19, że jeden grzech Adama był przyczyną śmierci wszystkich. Czy naprawdę oczekujesz, że uwierzę, że stało się tak tylko z powodu jego złego przykładu? Nie wierzę w to. Werset 15, wielu umarło z powodu występku lub wykroczenia jednego człowieka.

Wiersz 16, sąd nastąpił po jednym grzechu i przyniósł potępienie. Wiersz 17, przez występki jednego człowieka śmierć panowała. 18, skutkiem jednego występu było potępienie dla wszystkich ludzi.

A 19, przez nieposłuszeństwo jednego człowieka, wielu stało się grzesznikami. Adam był złym przykładem, tak. Podobnie jak Ewa.

Ale to nie jest wcale pogląd na grzech pierworodny. S. Lewis Johnson, w artykule, do którego wcześniej się odwoływałem, Rzymian 5:12-19, przypadku testowym w egzegezie i teologii, coś w tym stylu, w książce zatytułowanej New Studies in New Testament Theology, pod redakcją Merrill Tenney oraz Longenecker and Tenney. S.

Lewis Johnson skutecznie argumentuje, że sens wersetu 14 jest przeciwny temu pogładowi.

Tam jest powiedziane, że pewne osoby, część wszystkich, którzy zgrzeszyli i tych, którzy ponieśli śmierć jako karę za grzech, nie popełniły grzechu podobnego do grzechu Adama. To są indywidualne i świadome wykroczenia. Musieli więc umrzeć z powodu grzechu Adama.

I to jest niemożliwe w pelagianizmie, aby istniał inny modus, inny sposób grzeszenia, ponieważ podążamy za jego przykładem. A Paweł mówi, że śmierć panowała od Adama do Mojżesza, nawet nad tymi, których grzech nie był taki jak przestępstwo Adama. To również oznacza śmierć realizmu, nawiasem mówiąc, ponieważ jeśli naprawdę jesteśmy w jego lędźwiach, to jak on może grzeszyć inaczej niż my? Ale to po prostu zabija pelagianizm, ponieważ mówi, że niektórzy ludzie nie zgrzeszyli w ten sam sposób, co on.

Cóż, podążamy za jego złym przykładem, jeśli Pelagius ma rację. Johnson ma rację. Cokolwiek 13 i 14 oznaczają szczegółowo, nie zgrzeszyli tak jak on . Dlatego musieli umrzeć z powodu jego grzechu.

I pięć razy widzieliśmy, że to jest dokładnie to, co Paweł mówi w tym fragmencie. Wnioskuje, że chociaż Adam był złym przykładem, pelagianizm zawodzi jako teoria wyjaśniająca grzech pierworodny. Arminianizm, mocne strony.

Arminianizm jest poprawny, gdy zakłada, cytuję, że od upadku Adama, zepsucie grzechem przeniknęło każdego człowieka z tego stwierdzenia Janeluski . Pogląd arminian jest również poprawny, gdy utrzymuje, że skutkiem tego zepsucia jest to, że grzesznicy nie są zdolni do pozytywnej odpowiedzi Bogu w celu zbawienia.

Niestety, jak pokazuje najlepszy arminianizm, jest to hipotetyczne stanowisko. To hipotetyczny stan, ponieważ żaden człowiek nie jest w rzeczywistości niezdolny. Och, oni technicznie rodzą się niezdolni, hipotetycznie, ale natychmiast zostają uderzeni powszechną łaską zapobiegawczą.

Mając to, natychmiast otrzymują powszechną, uprzedzającą łaskę, która pozwala im wierzyć. Tak więc, w rzeczywistości, żaden człowiek nie jest niezdolny. Słabości.

Arminianizm jest poprawny w tym, co twierdzi. Jednak nie twierdzi wystarczająco dużo. Czytając ponownie afirmację Janeluski i komentarz Mickey'a na jej temat, zauważyłem, że nie ma wyjaśnienia, w jaki sposób grzech Adama wpłynął na jego potomstwo.

Po prostu, fakt tego efektu został potwierdzony. Mickey mówi, cytuję, Adam i Ewa byli prototypem ludzkości, a ich działanie było decydujące dla każdej osoby od tamtego czasu. Strona 82 tej książki Zondervan.

Moje pytanie brzmi, w jaki sposób grzech pierwszego mężczyzny i pierwszej kobiety był decydujący dla rodzaju ludzkiego? Można by doszukiwać się w tym stwierdzeniu pelagianizmu, dowolnego stanowiska kalwińskiego lub innych poglądów. Arminianin mógłby odpowiedzieć, twierdząc, że trzyma się ściśle granic Pisma Świętego i oskarżyć innych, na przykład kalwinistów, o wychodzenie poza słowo w ich teologii. Widzieliśmy jednak, jak dane biblijne w Rzymian 5 wykluczają pelagiański pogląd na grzech pierworodny.

Dlatego też konieczne jest dokładniejsze zdefiniowanie grzechu pierworodnego niż to, które podano w stanowisku arminiańskim, za którym opowiadają się Paul Mickey i inni pobożni ewangeliczni arminianie. Nie zgadzam się również z arminiańską koncepcją łaski uprzedzającej, która unieważnia skutki grzechu Adama dla rodzaju ludzkiego. Na czym opiera się mój wyjątek? Na braku biblijnych podstaw dla niego.

Moje stanowisko jest takie, że musimy zbadać każdy artykuł naszej wiary, wszystko, w co wierzymy, w oparciu o Pismo Święte. I nie tylko wywnioskować pewne zasady z innych zasad, które nawet wykazaliśmy w Piśmie Świętym. Oczywiście, nasza teologia powinna być spójna, ale musi być również egzegetycznie ugruntowana. Jaki jest naukowy sposób na powiedzenie tego? Muszą to być dane egzegetyczne, wraz z logiczną spójnością, aby teologia i system teologiczny były zdrowe.

Tak więc, pod koniec dnia, mój system nie jest kompletny. A niektóre rzeczy są nauczane w Piśmie Świętym bardziej wyraźnie niż inne. I waham się, czy budować gigantyczną nadbudowę, nawet z biblijnymi fundamentami opartymi na filozofii lub ludzkim rozumie lub czymkolwiek innym, gdzie Biblia nie mówi, tak, Biblia naucza o łasce.

Tak, uczy o łasce. Tak, uczy, że łaska zbawia. Tak, uczy, że łaska poprzedza zbawienie.

Jest zapobiegawcze. Ale nie naucza, że umożliwia ludziom wierzyć. To jest założenie teologii wesleyańskiej.

Raczej łaska uprzedzająca w Piśmie Świętym jest skuteczna, a zatem szczególna. Kalwinizm, naturalne zwierzchnictwo, siły, naturalne zwierzchnictwo lub realizm słusznie utrzymują, że śmierć wszystkich jest ugruntowana w grzechu Adama. Prawidłowo naucza również, że Adam jest naturalną głową rodzaju ludzkiego.

Nie kwestionuję naturalnego przywództwa Adama. Kwestionuję, czy to jest sposób na wyjaśnienie grzechu pierworodnego. Słabości, chociaż realizm twierdzi, że lepiej radzi sobie z problemem winy obcej niż pogląd reprezentatywny.

To jest wielki problem z poglądem reprezentatywnym lub federalnym przywództwem — poczucie winy obcego. Poczekaj chwilę.

Mówisz mi, że wina, grzech Adama w Ogrodzie Eden, oznacza potępienie rodzaju ludzkiego? Tak. To niewiarygodne. To niesprawiedliwe.

To jest obce poczucie winy. I tak naprawdę, to właśnie to. Nie mam zamiaru, tak, mam zamiar przesądzać swoje wnioski.

Ale w 5 rozdziale Listu do Rzymian wygląda to dla mnie tak, jakbyś miał poczucie winy obcego, ponieważ masz coś obcego. I to nazywa się obcą sprawiedliwością. I nawet jeśli sprawiedliwość Chrystusa pochodzi od Chrystusa, nie jest naszą sprawiedliwością, jest obcą sprawiedliwością poza nami, jak powiedział Luter, nie produkowaną przez nas, nawet jeśli jest ona liczona na naszym duchowym koncie bankowym i czyni nas akceptowalnymi dla Boga.

Tak więc jest to równoległe w sposobie działania tego fragmentu, że obca wina została przypisana, zaliczona i zaliczona do naszego duchowego konta bankowego. Podobnie, w ten sam sposób, chociaż realizm twierdzi, że radzi sobie lepiej z problemem obcej winy niż pogląd reprezentatywny, nie wydaje się, aby dorównywał temu twierdzeniu. Johnson tak mówi.

Cóż, wciąż polegam na tym pięknym artykule S. Lewisa Johnsona, pięknym eseju w tej książce, *New Studies in Biblical Theology*. To nie jest właściwy tytuł. Poprawię go.

Johnson mówi, cytuję, nawet jeśli powinniśmy przyznać, że rodzajowa ludzkość zgrzeszyła w Adamie. Ludzkość w jego lędźwiach, w jego nasieniu, jeśli wolisz. Więc on jest naszą naturalną głową.

I powtórzę to. On jest naszą naturalną głową. Ale realizm, jeśli chodzi o wyjaśnienie grzechu pierworodnego, mówi więcej.

Mówi, że jego naturalne przywództwo jest kluczem do zrozumienia przypisania jego grzechu ludzkości; nawet jeśli przyznamy, że rodzaj ludzki zgrzeszył w Adamie, nie będziemy mieli żadnej ulgi od problemu obcej winy. Jeśli kara ma być usprawiedliwiona, akt grzechu musi być aktem świadomego samostanowienia i osobistej przestępczości, jeśli tak można powiedzieć. Jednak zgodnie z realizmem, gdy Adam zgrzeszył, jego potomstwo jako jednostka i osoba nawet nie istniało.

Akt jego grzechu wyprzedził ich osobowość. Nie widzę, jak to choć trochę łagodzi problem sprawiedliwości. Jak możemy działać, zanim jeszcze nimi jesteśmy? Czy naprawdę sprawiedliwe jest dla nas być nasionami w lędźwiach Adama? I to ustanawia naszą winę, nasz grzech, nasze zepsucie.

Johnson wskazuje na, cytuję, nie do zniesienia implikacje, które, cytuję, wynikają z realizmu i obciążają teorię. Strona 310 jego eseju. Dlaczego potomkowie Adama odpowiadają tylko za jego pierwszy grzech, a nie za późniejsze? Dlaczego grzech Adama jest zaliczany na poczet rodzaju ludzkiego, a nie grzech Ewy? Powiem ci dlaczego.

On był naszym przedstawicielem, a jego pierwszy grzech jest tym, co jest nam liczone. Ewa nie była naszym przedstawicielem, a jego inne grzechy nie są nam przypisywane. Wystarczył jeden.

Grzech pierworodny, słusznie tak zwany. Realizm argumentuje za tym, czego Rzymian 5, textus classicus dla grzechu pierworodnego, nigdy nie mówi. Że grzech i wina są wynikiem czynu wszystkich ludzi.

Wielokrotnie fragment ten odnosi grzech jednego człowieka do naszego grzechu i winy. Nigdy nie odnosi grzechu i winy rasy ludzkiej do czynów wszystkich ludzi. „Realizm mógłby to powiedzieć, napisał Johnson, ale Paweł nigdy tego nie mówi, a cisza jest niemal ogłuszająca” strona 310.

Tak, jest trochę dramatyczny, ale to w porządku. Realista zaprotestuje, że ci, którzy trzymają się poglądu reprezentatywnego, używają argumentu z milczenia.

Zwolennicy zwierzchnictwa federalnego odpowiadają, że w tym fragmencie brakuje po prostu głównej belki w realistycznej konstrukcji doktrynalnej. Z pewnością takie pominięcie jest ważne. Jak można opierać swój pogląd na czymś, czego ten fragment nie mówi? Reprezentacja oskarża realizm o zakładanie jego konkluzji, o błędne koło.

To znaczy, że fragment nie mówi, że grzech i wina rodzaju ludzkiego to czyn wszystkich ludzi. Ciągłe mówi, że to czyn jednego człowieka, Adama. Co więcej, ostatnia klauzula w Rzymian 5.14 wydaje się przeczyć realizmowi.

Klauzula ta stwierdza, że śmierć panowała, cytuję, nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli na podobieństwo przestępstwa Adama, cytuję. Realizm zakłada, że wszyscy ludzie, cytuję, bez wyjątku zgrzeszyli tak jak Adam, ponieważ zgrzeszyli rasowo w nim. Wszyscy złamali określone i wyraźne przykazanie.

Ten sam, który złamał Adam. Tak więc realizm nie ma miejsca na inny modus, inny sposób grzeszenia. Jeśli byliśmy w jego lędźwiach, gdy wypowiadał zakaz, to my też, prawda? Rzymianie, ta klauzula, nawet nad tymi śmierć panowała, którzy nie zgrzeszyli tak jak on, jak to może być prawdą? Jeśli on naprawdę był naszą głową w kategoriach grzechu pierworodnego.

Johnson słusznie twierdzi, moim zdaniem, że realizm ma problem z paralełą Adama i Chrystusa w Rzymian 5, cytuję, tak jak ludzie są usprawiedliwiani za sprawiedliwość, która nie jest ich osobistą własnością, tak zostali potępieni za grzech, który nie jest ich osobistą własnością. Oczywiście, należy uznać, że ta analogia nie jest doskonała, ale wydaje się, że jest ona istotna dla argumentu Pawła, aby utrzymać, że natura związku między dwiema zasadami i ich ludźmi jest równoległa. Natura związku między Adamem a jego ludźmi, natura związku między Chrystusem a jego ludźmi, czyż nie jest tym, na co przygotowuje nas werset 5:14, gdy mówi, że Adam był typem Chrystusa? A co wersety 18 i 19 mówią wprost, nawet powtarzając, 19 powtarzając 18, i co potwierdza wykres, czy to jest dokładnie to, co mówi? Oczywiście, nie wszystkie szczegóły są takie same, co pokazują wersety 15, 16 i 17 w Liście do Rzymian 5, ale natura związku między dwoma Adamami i ich ludem jest dokładnie taka sama.

Jest to unia reprezentacyjna. Pośrednie przypisanie — krótkie podsumowanie.

Poglądy kalwińskie na pośrednie i bezpośrednie przypisanie są podobne w utrzymywaniu reprezentatywnej unii między Adamem i jego potomstwem oraz przypisywania grzechu Adama rodzajowi ludzkiemu. Joshua Placaeus , placaeus, Joshua Placaeus , profesor w szkole teologicznej w Salmore we Francji, jest twórcą poglądu na pośrednie przypisanie. Mogę powiedzieć, że szkoła ta słynęła z szeregu odstępstw od kalwinizmu, których nie lubili ortodoksyjni kalwiniści, w tym nieograniczonego zadośćuczynienia.

Wcześniej wszyscy uczeni prawosławni reformowani nauczali, że grzech Adama był podstawą potępienia ludzkości, a zepsucie natury ludzkiej było wynikiem grzechu Adama. Wina jest przypisywana rodzajowi ludzkiemu. Jesteśmy winni i z powodu tej winy, kiedy się rodzimy, grzeszymy i jesteśmy potępieni.

Korupcja logicznie wynika z winy. Grzech Adama był podstawą korupcji, a korupcja była wynikiem grzechu Adama. Placajos odwrócił kolejność.

Uczył zepsutą naturę ludzką podstawą potępienia i uczynił winę grzechu Adama zależną od uczestnictwa w zepsutej naturze. Co próbuje zrobić? Uciec od obcej winy. To jest motywacja wszystkich tych innych poglądów.

Może pomóc przedstawienie różnic między nimi, w ten sposób. Zgodnie z natychmiastowym przypisaniem, standardowym poglądem do tej pory, numer jeden, grzech Adama jest przypisywany ludzkości, co skutkuje potępieniem rasy. W rezultacie istoty ludzkie rodzą się z zepsutą naturą.

Zgodnie z bezpośrednim przypisaniem i poglądem Placaeusa na ten temat, próbując uczynić kalwinizm bardziej strawnym, w wyniku grzechu Adama istoty ludzkie rodzą się ze skażoną naturą. Ta skażona natura jest podstawą potępienia każdej osoby.

Ponieważ każda osoba ma skażoną naturę od Adama, każda jest winna grzechu Adama.

Słabości. Natychmiastowe przypisanie oznacza, że wszyscy zgrzeszyli, w Rzymian 5:12, znaczy być lub stać się zepsutym. Wydaje się to niemożliwe.

B. w Rzymian 5, Paweł wielokrotnie naucza, że Adam i jego potomstwo umierają za jeden grzech Adama. „Śmierć, potępienie i status grzesznika są powiązane z jednym grzechem jednego człowieka. Nie ma żadnego pośrednika”. Johnson, strona 311. Mówiłem ci, że polegam na Johnsonie. To wspaniałe.

Jego ćwiczenie w egzegezie i teologii jest piękne. Nawiasem mówiąc, wprowadza to, mówiąc, że teologia staje się coraz bardziej oderwana od egzegezy, a to jest bardzo zła rzecz. Indukuje pewne liberalne teologie systematyczne.

Tillich na przykład mówi, że jest to tak dziwne w porównaniu do tradycyjnej teologii, w której używa się Biblii, jak późniejsza sztuka Picassa, kubizm itd., w porównaniu do zwykłej sztuki przedstawiającej tradycję, w której się urodził i w której był bardzo dobry. To dziwne. Tillich prawie w ogóle nie cytuje Biblii, a kiedy to robi, o rany, to jest to traktat filozoficzny, jego systematyczna teologia.

I tak, jak mówi S. Louis Johnson, S. Louis Johnson nauczał Nowego Testamentu w Dallas Theological Seminary na zawsze. Potem przeszedł na emeryturę, można by rzec, i poszedł do Trinity Divinity School, gdzie nauczał teologii, teologii egzegetycznej, w której był bardzo dobry. Jego ćwiczenie w egzegezie i teologii postrzegane jest jako antidotum na poglądy wielu teologii systematycznych na temat grzechu pierworodnego, które mogą wspominać Rzymian 5, ale myślę, że nie znalazł żadnej z nich, która by go egzegezowała.

Egzegeza teologiczna. Dni Warfielda dawno minęły. Aby iść do przodu, zostać profesorem teologii systematycznej na uniwersytecie, trzeba albo specjalizować się w filozofii, jak John Feinberg z Trinity, albo zazwyczaj, całą resztę, większość z nas robi. To nie jest właściwe stwierdzenie, a niektórzy robią filozofię.

Zajmujemy się teologią historyczną. Nie zajmujesz się teologią egzegetyczną, a co za tym idzie, teologowie systematyczni są czasami filozoficznymi, systematycznymi teologami, albo, nie mówię, że to nieprzydatne, albo historycznymi systematycznymi teologami, i są tam też dobre rzeczy, ale potrzebujemy egzegetycznych systematycznych teologów. Teraz, DA Carson prawdopodobnie ma rację.

Trzydzieści lat temu napisał esej, w którym między innymi stwierdził, że jedność Biblii i możliwość systematycznej teologii w książce zatytułowanej Scripture and Truth, jednym z tych tomów Ibri, Council on Biblical Inerrancy, nie Ibri, Council on Biblical Inerrancy, pomyliłem organizację, przepraszam. International Council on Biblical

Inerrancy. Twierdził, że jedność pism jest założeniem tradycyjnej systematyki, a ogromny napływ krytyki biblijnej, zwłaszcza Starego Testamentu, a teraz Nowego, uczynił systematyczną teologię niemożliwą do zrealizowania na uniwersytetach.

Jest w tym sporo prawdy, a esej S. Louisa Johnsona jest bardzo pomocny. Oczywiście, myślę, że tak jest. Median imputation ma trudności z Rzymianami 5:13 i 14.

Jest grzech Adama, który jest przyczyną śmierci, nawet dla tych, którzy nie zgrzeszyli tak jak Adam. To grzech pierwszego człowieka jest przyczyną panowania śmierci od Adama do Mojżesza. Johnson słusznie argumentuje, cytuję, teorię pośredniego przypisywania; nawiasem mówiąc, co jest pośrednie, a co natychmiastowe? Odpowiedzią jest przypisywanie winy Adama.

W bezpośrednim przypisaniu winy Adama jest natychmiast przypisywana, a zepsucie jest pośrednio przypisywane. Pochodzi z tego. W pośrednim przypisaniu zepsucia Adama jest natychmiast przypisywana, a wina jest pośrednio przypisywana.

Tak więc, aby zachować ich prostotę, natychmiastowe i pośrednie przypisanie, aspekt, który jest albo natychmiast, albo pośrednio przypisany, ach, jest winą Adama. Johnson słusznie argumentuje, że teoria pośredniego przypisywania z paralelą jest niezgodna z paralelizmem między Adamem a Chrystusem, tak jak nie jesteśmy usprawiedliwieni przez wrodzoną prawość, ale przez obcą prawość. Tak więc nie jesteśmy potępieni przez wrodzoną korupcję, ale przez obcą korupcję, obcą winę.

Piąty argument przeciwko słabości pośredniego przypisywania. Pośrednie przypisywanie zostało wymyślone jako próba złagodzenia kalwinizmu, w tym przypadku poprzez rozwiązanie problemu Bożego rozliczania winy wobec tych, którzy osobiście nie zgrzeszyli. To jest problem obcej winy.

Podobnie jak w przypadku realizmu, również ta teoria nie osiąga celu. Johnson trafnie argumentuje, cytuję, jeśli wrodzona deprawacja jest karą, a trudno argumentować inaczej, dlaczego Bóg przypisuje zepsucie, deprawację i zanieczyszczenie? Z powodu grzechu Adama. To kara za grzech Adama.

W takim razie winą musiała ją poprzedzać. Rozumiesz? Jeśli wrodzona deprawacja jest karą, a jest, to winą musiała ją poprzedzać. Czym zatem mogłaby być winą, jeśli nie winą pierwszego grzechu Adama? W istocie pośrednie przypisanie tłumy; nie oskarżam tu niczych motywów i nie oczerniam niczych motywów; ma ukrytą, tajemną karę.

W nawiasach. Wina. Jesteśmy winni w Adamie. Dlatego jesteśmy zepsuci, a zatem grzeszymy i jesteśmy winni.

W przeciwnym razie masz wrodzoną korupcję bez winy? Jaka jest jej przyczyna? Czy Bóg jest niesprawiedliwy? W rzeczywistości, jak powiedział Konsensus Helwecki, formuła Consensus Helvetica 1675 i Toreton , jej główny inicjator, twierdzili, że doktryna Plakajosa w rzeczywistości całkowicie zniósła przypisanie grzechu Adama, ponieważ to w rzeczywistości korupcja czyni nas podatnymi na gniew. W naszym następnym wykładzie zajmiemy się bezpośrednim przypisaniem z jego mocnymi stronami i sprzeciwami, a następnie przejdziemy do systematycznych i duszpasterskich implikacji doktryny grzechu pierwotnego.

To dr Robert A. Peterson w swoim nauczaniu na temat doktryn człowieczeństwa i grzechu. To jest sesja 18, Grzech pierwotny, Kalwinizm, Mocne i słabe strony pelagianizmu, arminianizmu i kalwinizmu.